



Czy można być jednocześnie doktorantem kilku szkół doktorskich?



Jak wynika z art. 200 ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.), jednocześnie można być doktorantem tylko w jednej szkole doktorskiej. Ustawodawca zawarł w aktualnie obowiązujących przepisach prawa bezwzględny zakaz kształcenia w kilku szkołach doktorskich w tym samym czasie. Nie jest zatem możliwe przygotowywanie równoległe dwóch rozpraw doktorskich w odrębnych dyscyplinach naukowych takich jak np. nauki chemiczne i nauki biologiczne bądź nauki prawne i nauki socjologiczne, w różnych szkołach doktorskich.

Doktorant, który przygotowuje rozprawę doktorską w danej szkole doktorskiej musi być świadomy tego, że może ponownie rozpocząć kształcenie w innej szkole doktorskiej dopiero wówczas, gdy utraci już status doktoranta (np. w wyniku ukończenia kształcenia czy też rezygnacji z kształcenia). Ponadto powinien pamiętać o tym, że łączny czas pobierania stypendium doktoranckiego w szkołach doktorskich nie może przekroczyć czterech lat, co wynika wprost z art. 209 ust. 2 PSWiN. Oznacza to, że jeśli dana osoba pobierała stypendium doktoranckie w szkole doktorskiej 4 lata i następnie chciałaby ponownie podjąć kształcenie w szkole doktorskiej, to nie będzie jej już przysługiwało wymienione świadczenie.

W przypadku natomiast, gdy np. zrezygnowała z kształcenia w danej szkole doktorskiej po dwóch latach, ponowne rozpoczęcie kształcenia w szkole doktorskiej będzie wiązało się z możliwością pobierania stypendium doktoranckiego jeszcze przez okres kolejnych dwóch lat. Oczywiście pamiętać przy tym trzeba, że zgodnie z art. 209 ust. 1 PSWiN, stypendium doktoranckie otrzymuje jedynie doktorant nieposiadający stopnia naukowego doktora.

Co warto podkreślić, reguła wyrażona w art. 200 ust. 7 PSWiN nie obowiązywała we wcześniejszym akcie prawnym obejmującym zagadnienia dotyczące szkolnictwa wyższego i nauki. Doktoranci trzeciego stopnia mogli przygotowywać kilka rozpraw doktorskich z różnych dyscyplin w ramach równoległe podejmowanych studiów doktoranckich realizując tym samym wiele programów kształcenia. Wydaje się, iż zlikwidowanie takiej możliwości w nowym modelu kształcenia doktorantów może wpłynąć na jego skuteczność oraz jakość merytoryczną realizowanej w szkołach doktorskich działalności naukowej.



Zaznaczyć jednakże trzeba, że wielu badaczy zajmujących się tematyką szkolnictwa wyższego i nauki posiada wątpliwości co do zgodności przepisu ustanowionego w art. 200 ust. 7 PSWiN z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności postanowieniem dotyczącym prawa do nauki (zobacz: Ł. Kierznowski, Szkoły doktorskie. Komentarz do art. 198-216 i 259-264 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Warszawa 2018, s. 41-42; M. Dokowicz [w:] Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, red. J. Woźnicki, Warszawa 2019, art. 200, LEX). W 2019 r. podobny głos zajął Rzecznik Praw Obywatelskich i wystąpił do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o przedstawienie stanowiska w tej sprawie. W odpowiedzi przedstawiciel MNiSW argumentował, że zarzut ten jest nieuprawniony, a wprowadzenie takiego rozwiązania uzasadnione jest nie tylko wymogami związanymi z zapewnianiem wysokiej jakości i skuteczności kształcenia doktorantów, ale również potrzebą zwiększenia liczby osób posiadających stopień naukowy doktora oraz koniecznością racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi przeznaczonymi na naukę.

Co dodatkowo należy zaznaczyć, kształcenie w szkole doktorskiej w dalszym ciągu można łączyć jednakże z odpłatnym procesem przygotowywania innej rozprawy doktorskiej w trybie eksternistycznym.



AUTOR:

mgr Monika Wilanowska

Data publikacji artykułu:
27.01.2024